

GAZETA HANDLOWA.

Nr. 40.

Warszawa, dnia 8 (20) lutego. Sobota.

1869.

Cena prenumeraty: w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedynczy k. p. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcja Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biurowisko Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiej w drukarni pod Numerem 619.

Warszawa, dnia 20 lutego.

W kołach dyplomatycznych paryżkich gwałtowne wystąpienie prasy francuskiej przeciwko Belgii nader przykre podobno sprawić miało wrażenie, a to tymbardziej, że nie dotychczas przypuszczać nie pozwalano, iż gabinet tuileryjski przywiązuje znaczenie polityczne do połączenia wiadomych dróg żel. Owszem zachowywał się on w obec owej sprawy najzupełniej biernie, a poseł francuski w Brukselli p. Lagueronnière unikał wywierania na nią jakiegokolwiek wpływu. Jakkolwiek kwestya w mowie będąca w gruncie rzeczy jest znaczenia podrzędniejszego, wszelako polemika przez pisma półurzędowe podtrzymywana, wywołała naprężenie w sytuacji, którego lekce cenić nie należy. Obydwa rządy wbrew może nawet ich woli w dosyć trudnym położeniu. Po groźbach wyrzeczonych przez „Public”, za które odpowiedzialność w znacznej części w oczach narodu francuskiego spada na gabinet tuileryjski, nie podobna będzie temu ostatniemu dalszych nie uczynić kroków. W razie zaś uczynienia przezeń jakichkolwiek w Brukselli przedstawień, nie ulega wątpliwości, że sprawa przejdzie od razu na pole polityczne. Być może wprawdzie bardzo łatwo, że Belgia uprzedzi wszelkie ewentualne przedstawienia Francyi i dla uniknięcia zawikłań potwierdzi kontrakt sprzedaży drogi żelaznej luksemburskiej. Ale jeżeli tego nie uczyni, czyż gabinet belgijski zdecyduje się na ustępstwa w chwili, gdy Francya wystąpi z formalnymi żądaniami? Zdaje się, że nie, ponieważ stawiając w izbie wiadomy wniosek, z góry obliczyć mogło następstwa, a zapewne nie zamierzało tym sposobem narazić się na niepotrzebną porażkę dyplomatyczną. Tego rodzaju uwagi najzupełniej usprawiedliwiają fakt, że opinia publiczna z pewną obawą spogląda na dalszy obrót zajścia francusko-belgijskiego.

Najświeższe jednak wiadomości z Paryża zaznaczają znaczne zmniejszenie naprężenia. „Public”, który dwa dni temu żądał dymisji gabinetu belgijskiego, albo odwetu ze strony Francyi, chce się teraz zadowolnić uspakajającym oświadczeniem, które stosownie do jego twierdzenia rząd belgijski przygotowuje.

Dla lepszego wyjaśnienia sprawy nie od rzeczy będzie przytoczyć w jaki sposób zapatrują się na nią w Brukselli. Posłużyć nam może ku temu najlepiej treść mowy ministra sprawiedliwości p. Frère Orban, mianej w izbie belgijskiej. Odwołania ona działania francuskiego towarzystwa wschodniej drogi żel. Postępując zrazu bez wiedzy rządu belgijskiego a następnie otwarcie wbrew jego woli, zamierzało ono opanować dwie bardzo ważne międzynarodowe drogi żelazne z miasta Luksemburga wychodzące, z których jedna miała bezpośrednio połączyć drogę wschodnią francuską z siecią dróg żelaznych hollenderskich, obchodząc i neutralizując port antwepski, druga penetrować nad kopalniami węgla kamiennego w Hennegau.

Gdyby ten ostatni projekt był się udał, towarzystwo francuskie dostałoby w swoje ręce cały przemysł węglany i uniemożliwiłoby wszelką konkurencyę nie tylko na targach zagranicznych, ale nawet w samym kraju. Pośpiech z jakim rząd naglił do przyjęcia przez izbę przedłożonego jęj projektu ustawy, minister skarbu uzasadnił uwagą, że zwłoka stać się może niebezpieczną. Zawarcie i wykonanie układu z towarzystwem francuskim już dla tego uprzedzić należało, ażeby rząd nie był zmuszonym posunąć się do ostateczności, to jest do cofnięcia koncesyi, która mogła zrujnować akcyonaryuszów drogi luksemburskiej. Minister ani słowem nie dotknął politycznej strony kwestyi, ale przebiegała ona we wszystkich jego wywodzeniach. Mowa jego była tak energiczną, iż na wszystkich twarzach, mianowicie w loży dyplomatycznej największe malowało się zdziwienie. Zdaje się w samej rzeczy, zważywszy wszystkie okoliczności, że rząd belgijski musiał mieć bardzo ważne powody do tak energicznego przeciwko drugiemu cesarstwu wystąpienia.

Rząd grecki po przyjęciu deklaracji mocarstw rozwija wielką czynność w duchu pokojowym. Jednym z pierwszych kroków gabinetu Zaimis miało być zniesienie instytucyi gwardyi narodowej, następnie wstrzymano zadekretowany już nadzwyczajny pobór rekrutów. Nie wiadomo jak naród rozporządzenia te przyjął, jednoznacznie jednak upewniają wszystkie wiadomości, że spokojność w Grecyi w ostat-

KONKURENCYA

uważana ze stanowiska ekonomicznego i handlowego.

II.

(Dalszy ciąg—patrz Nr. 36)

Widzimy fabrykanta wyrobów jedwabnych zyskującego 10 procent, fabrykanta zaś towarów wełnianych mającego tylko 5 procent. Ztąd naturalnie wnioskujemy, że żądania w jedwabiu są większe niż w wełnie i że w fabrykacji tej ostatniej tkwi za dużo kapitałów, w pierwszej zaś za mało. Cóż tedy nastąpi? Otóż, pewna liczba przedsiębiorców przeczuci się z fabrykacji wełny na fabrykację jedwabiu; liczba fabryk jedwabnych się zwiększy,—konkurencyja w tym artykule się wzmoże, a zysk się zmniejszy. Cyfra zaś fabryk wełnianych uszczupli się, z nią i konkurencyja, a zysk stanie się większym. Trwać to będzie dopóty, dopóki zysk w obu przemysłach nie będzie doprowadzonym do równowagi.

Trudno wprawdzie zaprzeczyć, że zrównoważenie to zysku jest w wielu razach w praktyce niewykonalnem. By je konsekwentnie przeprowadzić, potrzebaby było, ażeby każdy przemysłowiec, każdy kapitalista był w stanie, w danym czasie majątek swój bez straty realizować i z jednej gałęzi przemysłu na drugą przenieść; co jednak

w praktyce nie zawsze i nie każdemu jest możliwem. Gdy przytem weźmiemy na uwagę nawyknięcia, skłonności, węzły familijne i t. p. to łatwo sobie wytłumaczymy różnicę w stopie zysku, jaka po dziś dzień jeszcze pomiędzy rozmaitymi przemysłami zachodzi. Jakkolwiek konkurencyja wciąż ku jęj usunięciu dąży.

Do zarzutów czynionych konkurencyi należy jeszcze i ten, że obniża płacę robotników; fabrykanci bowiem, dla wytrzymania konkurencyi ze swymi rywalami, zmuszeni są robotnikom swym uszczuplać płacę. Powiedzieliśmy już, że jednym ze skutków konkurencyi jest zbliżanie cen sprzedaży towarów do cen ich kosztu, czyli produkcji; przyznajemy więc, że płace robotników mogą pod wpływem tej okoliczności wiele ucierpieć; lubo doświadczenie nas przeciwnie uczy, że przy wzrastającej cywilizacji jakiego narodu, i przy normalnych warunkach jego rozwoju, i płace robotników się podnoszą. Jeżeli wszakże przyjmujemy, że konkurencyja ujawnia wpływ swój na wszystkich artykułach jednakowo, w takim razie i robotnik nic na tem nie traci. Ma on wprawdzie mniejszą płacę, ale za tę mniejszą płacę nabywa on potrzebne mu do życia przedmioty taniej i lepiej, aniżeli dawniej za większą zaslugę.

Przechodzimy do wyświetlania naszego tematu ze stanowiska międzynarodowego.

Rzec można, iż sama opatrność przepisała narodom świata handel jako obowiązek, swobodną i niczem nieograniczoną wymianę

nich czasach naruszona nie była. Po powrocie hr. Karola Walewskiego do Paryża, konferencja we czwartek odbyła posiedzenie i niebawem zapewne dowiemy się o treści noty rządu greckiego, która towarzyszyć ma przyjęciu deklaracji. Zdaje się jednak, że prawdziwymi muszą być pogłoski, iż takowa nie jest zupełnie zadawalniająca, gdyż dzienniki paryżkie dosyć ostro powstają na gabinet p. Zaimis.

Za przykładem „Etendarda” i „Patrie”, które zaprzeczyły prawdziwości wieści o układach w przedmiocie przymierza zaczepno-odpornego francuzko-włosko-ustryackiego zaprzeczyła im ze swęj strony także „Corr. Italienne,” lecz uczyniła to w sposób tak mało stanowczy, iż dziwić się nie można, że z wielu stron zaprzeczenie jej uważanem jest raczej za pośrednie przyznanie. Więcej daleko niż oględne słowa dziennika florenckiego rękojmi pokojowych dać może fakt, że włoski minister wojny budżet ministeryum swego zredukował o 20 mil. franków. Tak wielka oszczędność zdawała się zbyt dużą samęj nawet komisji budżetowej, która fundusze ministrowi wojny przyznane z własnej inicjatywy powiększyła o 1½ miliona franków, przeznaczając je na wykonanie robót fortyfikacyjnych około Col di Tenda i Suza (na dzisiejszej granicy francuzkiej).

Wiadomości z południowo-amerykańskiego teatru wojny przedstawiają klęskę generała Lopeza jako daleko mniejszą niż donoszono poprzednio. Po bitwie przegranej w d. 17 grudnia, dyktator Paragwaju nie z 500 ludźmi, ale na czele 11,000 cofnął się w głąb kraju. Dyplomaci zagraniczni, przy nim uwierzytelnieni, towarzyszyli mu i ma on być w posiadaniu znacznych jeszcze środków obrony. Sprzymierzeni zajęli stolicę Asuntion.

Wiedeń, 18 lutego. „Oesterr. Corr.” donosi, że spór belgijsko-francuzki wszedł na drogę pokojowego załatwienia. Rząd belgijski protestuje przeciwko zarzutowi, jakoby krokami jego kierowały inne niż ekonomiczne względy. „Presse” donosi, iż w kołach tamtejszej ambasady rosyjskiej uważaną jest za zupełnie fałszywą wiadomość przez dzienniki francuzkie podana, jakoby konsulatowi rosyjskim w Turcyi wydany być miał rozkaz nie zatykania chorągwi na gmachach, w których urzędują, podczas uroczystości beiramu.

Peszt, 18 lutego. Dzisiaj nastąpiła tymczasowa decyzja w procesie Karageorgiewicza. Sąd uznał, że dotychczasowe dowody wystarczają do postawienia w stanie oskarżenia Karageorgiewicza, Trifkowicza i Stankowicza, obwinionych o udział w zamordowaniu księcia Michała Obrenowicza.

Paryż, 17 lutego. Posiedzenie konferencji odbędzie się jutro. „Public” zamieszcza artykuł uspakajający. Niepokojące pogłoski o Belgii są bezzasadne. Laguëronniere nie został powołany do Paryża. W poniedziałek rząd belgijski ułożył notę objaśniającą do rządu francuzkiego, której treść w zupełności Francję zadowolnić może. Dziennik urzędowy donosi: W dniu 16 t. m. wydanym został okólnik ministra spraw wewnętrznych do prefektów, dotyczący zgromadzeń publicznych. Okólnik oświadcza, że odtąd rząd nie dozwoli na zgromadzeniach publicznych narad nad przedmiotami zabronionymi.

ich produktów przekazała im jako konieczny warunek ich ostoju, a wzajemne zbliżanie się i wspólny ich interes, jako najpewniejszą drogę do ogólnej pomyślności, do ogólnego dobrobytu ludzkości. Jeżeli w jednym i tym samym kraju produkta nieraz wskutek klimatu między sobą się różnią, różnica ta w wyższym nierównie stopniu ujawniać się musi pomiędzy płodami rozmaitych stref. Tu widzimy kraje obdarzone do zbytku pojedynczymi produktami, na których innym zbywa zupełnie; widzimy, jak pewne rodzaje przemysłu wykonywane być mogą li tylko w pewnych klimatach i pod pewnymi warunkami, których brak czyni innym krajom zajęcia te niemożliwymi. Pojedynczy zatem naród nie jest nigdy w stanie we wszystkim samemu sobie podolać, wszystkie gałęzie przemysłu i rękodzielnictwa jednakowo uprawiać. Musi on z zewnątrz sprowadzać te produkta, które pod przyjaźniejszymi warunkami wytworzone, są lepsze i tańsze gdzieindziej, aniżeli na własnych jego targach.

Pewność odbytu i rozległość targu, na którym odbył ten się dokonywa, skłania lud każdy do tem pilniejszej i energiczniejszej eksploatacyi tych gałęzi przemysłu, które najlepsze mu przedstawiają korzyści. I tu więc konkurencja nader zbawiennie na handel międzynarodowy wpływa.

Gdyby ziemia nasza przez kilka tysięcy tylko ludzi była zamieszkaną, to producenci, posiadacze tych zwłaszcza zakładów, których wyroby są niezbędnymi do utrzymania życia ludzkiego, byłiby w stanie za obopólną zgodą, ceny tych produktów w ciągle rosnącej utry-

Madryt, 18 lutego. Na wczoraj odbytem zgromadzeniu członków większości Kortezów, oświadczył Serrano, że rząd po ukonstytuowaniu Kortezów cofnąć się zamierza. Zgromadzenie dało rządowi votum zaufania. (Nordd. Allg. Zig. Ind. Bl.)

Telegramy handlowe.

Szczecin, 18 lutego. (Targ zbożowy). Pszenica w miejscu 60—70; z dostawą w lutym 68½, na wiosnę 68½, w maju i czerwcu 69. Żyto w miejscu 51—51½; z dostawą w lutym 51, na wiosnę 50½, w maju i czerwcu 51, w czerwcu i lipcu 51½.

Hamburg, 18 lutego. (Targ zbożowy). W pszenicy i życie w miejscu interes słaby. Pszenica z dostawą w lutym za 5,400 \mathcal{H} 118, w lutym i marcu 118, w maju i czerwcu 118. Żyto z dostawą w lutym za 5,000 \mathcal{H} 88, w lutym i marcu 88, w maju i czerwcu 88. W owsie interes słaby. Kawy i cynku ceny mocne. Ceny oleju skalnego wzmacniają się, w miejscu 17; z dostawą w sierpniu i grudniu 17½; b. p. powietrze.

Amsterdam, 18 lutego. (Targ zbożowy). Żyto z dostawą w marcu 193, w maju 196, w październiku 189.

Paryż, 18 lutego. Mąka z dostawą w lutym 56.50, w maju i czerwcu 57.75, w lipcu i sierpniu 59.

Antwerpia, 18 lutego. (Targ zbożowy). Pszenicy ceny mocne. (Olej skalny), rafinowany typowo-biały w miejscu 58½; z dostawą w kwietniu i czerwcu 58½, w lipcu i sierpniu 60½; ceny mocniejsze.

Brema, 18 lutego. (Olej skalny). Standart white! w miejscu 6½—6½ tal. w złocie Interes spokojny.

Liverpool, 18 lutego. (Bawełna). Obrót 5—6,000 bel. Targ słaby.

Middling Orleans 12½, middling amerykańska 12, fair Dhollerah 10½, middling fair Dhollerach 9½, good middling Dhollerah 9½, fair Bengal 8½, new fair Oomra 10½, good fair Oomra —, Pernam 12½, Smyrna 10½, Egiptia 13½, Orleans w transporcie będący —.

Paryż, 18 lutego. (Wykaz bankowy). Zapasy gotówki 1,112,139,680 (więcej o 18,188,887), portfel 543,739,735 (mniej o 16,673,071), zaliczenia na papiery publiczne 87,752,080 (więcej o 202,000), noty w obiegu będące 1,343,105,350 (mniej o 9,558,400), kredyt skarbu państwa 143,455,798 (więcej o 9,407,830), rachunki bieżące osób prywatnych 298,637,557 (mniej o 3,465,600) fr.

Londyn, 18 lutego. (Wykaz bankowy). Noty w obiegu będące 23,153,915 (mniej o 178,770), zapasy gotówki 18,470,930 (więcej o 62,390), rezerwa banknotów 9,184,065 (więcej o 245,435) funtów sterlingów.

New-York, 17 lutego. Kurs wexli na Londyn w złocie 108½, ażo od złota 34½, bawełna 29½; mąka 6.85. Olej skalny rafinowany typowo-biały w New-Yorku 37, w Filadelfii 37½.

(W. T. B., T. B. J. N. D.)

mywać tendencji, a przytem mało dbać o stopniowe tych produktów ulepszenie—nie mieliby potrzeby obawiać się konkurencji, byłiby pewni odbytu—po cóż więc zadawać sobie trud na udoskonalenie towarów? Widzimy przeto, że niezwykle wysokie ceny i złe produkta byłyby koniecznymi tego stanu wynikami. Lecz w obec faktycznego zaludnienia naszej kuli, w obec niezliczonych potrzeb i wymagań jednostek i społeczeństw całych, za największą uważać należy niesprawiedliwość, ba, nawet za rozmyślną tamę rozwojowi ludzkości kładzioną—oddalenie obcej konkurencji za pomocą cel opiekuńczych, zakazów i t. p. Przeciwnie, wszelkie wysilenia winny być skierowane ku jak największemu rozszerzaniu międzynarodowych wymian i stosunków handlowych.

Kwestya, czy i handel zbożem winien być swobodnym i powszechniej konkurencji poruczonym, rozstrzygniętą została w nowszych czasach także w sposób potwierdzający. Obawa przed klęską głodową, przed zawisłością od obcych targów, która w dawniejszych czasach dawała powód większej części państw europejskich do wydawania zakazów wywozu zboża, została stanowczo usunięta. I tu ekonomiczni i mężowie stanu przyszli do uznania, że rolnictwo, podobnie jak każdy przemysł, czyni zawisłą swą produkcję od większej lub mniejszej sfery odbytu. Zakaz zaś wywozu zboża i powstający ztąd brak konkurencji zewnętrznej, oddziałują nader ujemnie na rozwój samęj produkcji.

(Dokończenie nastąpi.)

Warszawa, 20 lutego. (Sprawozdanie tygodniowe o zbożu i produktach).

Ubiegły tydzień przeszedł tak samo jak i dawniejsze, bez żadnego ożywienia w interesie zbożowym na targach angielskich, holenderskich i belgijskich. We wszystkich tych miejscach ceny zaledwie zdołały się utrzymać na stanowisku zeszłotygodniowym; ceny żyta na targu gdańskim przy fluktuacjach również pozostały niezmiennione. Na targu gdańskim usposobienie dla pszenicy bardzo było słabe, i tylko szczupłym dowozom zawdzięczano utrzymanie się cen przy notowaniach zeszłotygodniowych. Żyto było poszukiwane i dobrze płacone.

Na targu naszym ruch w pszenicy był bardzo ożywiony przy dowozach mniej niż średnich. Gatunki przednie poszukiwane były dla Cesarstwa. Kupcy rossyjscy czynili swoje zakupy po prowincyi, zabierając ziarno wprost z miejsca zakupu, dowozy na targ nasz z tego powodu były szczupłe. Ceny gatunków przednich podniosły się o 30 kop. Płacono za gatunki przednie wagi do 260 \mathcal{L} rs. 7 kop. 50 do rs. 7 k. 80; za ziarno dobre wagi, do 250 \mathcal{L} rs. 7 kop. 05 do rs. 7 k. 50., za gatunki średnie płacono rs. 6 k. 60 do rs. 7, za poślednie i ord. rs. 6 k. 15 do rs. 6 k. 50 za korzec.

Żyta dowozy głównie drogą żelazną Warsz. Wied. bardzo były liczne. Do Cesarstwa przestano całkiem to ziarno kupować z powodu otwarcia drogi żelaznej kursko-kijowskiej; z początku tygodnia przy panujących u nas silnych wiatrach byli bardzo czynnymi na targu młynarze nabywając drobne partje osiż przybyłe po cenie rs. 5 kop. 50; zakupione zaś partje na kolei żelaznej przez młyny parowe płacono z odstawą na miejsce po rs. 5 k. 25, za podrzędne zaś gatunki nabyte przez liwerantów płacono rs. 5 kop. 10, wiele jednak zostało niesprzedanych i te poszły na skład.

Jęczmienia ceny pozostały niezmiennione; płacono za 4-rzędowy rs. 3 k. 90 do rs. 4 k. 20; za 4-rzędowy rs. 4 kop. 35 do rubli sr. 4 kopiejek 65.

Owies przez cały tydzień wysoko był płacony do rs. 3 kop. 45, w końcu tygodnia nastąpiło obniżenie o 15 kop.; płacono rs. 3 k. 15 do rs. 5 k. 30 za korzec.

Grochu ceny niezmiennione, płacono za polny rs. 4 k. 20—rs. 5 k. 40, za cukrowy rs. 6—6 kop. 75.

Okowity ceny w przeciągu tygodnia podniosły się o 1—1½ kop. w ostatnich jednak dniach z powodu licznych bardzo dowozów tendencja osłabła, a ceny obniżyły się do 93—95½ kop. za garniec.

Cukier. Dotychczas nie ma jeszcze stanowczych wiadomości o przebiegu jarmarku kijowsk., o ile jednak telegram jaki otrzymaliśmy przy otwarciu jarmarku i listy prywatne tu nadeszłe donoszą, ceny płacone tam za mączkę są wyższe o 1 rs. na pudzie od cen zeszłorocznych, gdyż płać za mączkę zeszłoroczną rs. 5 k. 20 i rs. 5 kop. 30, zaś za tegoroczną rs. 5 k. 55 do rs. 5 k. 60, a nawet według niektórych do rs. 5 k. 70. Fabrykanci nasi upatrują w tem korzystne widoki na odbytych wyrobów do Cesarstwa.

Sprzedż tutejsza ograniczyła się w ubiegłym tygodniu na potrzeby konsumcyjną; płacono w drobnych partyach: Za Ostrów Hermanów po rs. 4 k. 10. Za Sanniki, Guzów, Walentynów, Oryszew, Łyszkwowice po rs. 4 k. 05. Za Dobrzelin, Leonów, Konstancya, Majerhoff, Ruda Pabianicka rs. 4 k. 02½. Za Elżbietów 4 rs., za Leśmierz i Rytwiany po 3 rs. 92 k., za Czestocice rs. 3 k. 95, za Model rs. 3 kop. 90, za Muiszew rs. 3 k. 82½. za Łuków rs. 3 k. 70.

W mączce interes ciągle ożywiony, przy licznych do Cesarstwa żądaniach. Płacono w większych partyach za mieloną rs. 3 kop. 55 do rs. 3 kop. 60, za kawały rubli sr. 3 kopiejek 55 do rubli sr. 3 kop. 65 za kamień 24 \mathcal{L} .

Łoju brak zupełny w Warszawie; dostawy nawet obowiązkowe nie dają się z powodu złych dróg skutecznie, ceny są od 5 k. 65 do rs. 5 k. 70 za pud.

Wetna. W ubiegłym tygodniu nabyto dla Cesarstwa wełny cienkiej nieco wyżej 80 tal. 120 cet. oraz wełny z padłych owiec kilkadziesiąt cetn. w cenie 45—53 tal., garbarskie kilkadziesiąt cetn. w cenie od 32—36 tal. Ceny w ogóle od zeszło-jarmarcznych o około 12 talarów są niższe.

Korrespondencje Gazety Handlowej.

Londyn, 15 lutego. (Z b o Ź e). Ciągłe trwająca wilgoć w ubiegłym tygodniu, pokryła wiele miejscowości wodą; pola zaś na wyżynach położone, dadzą się łatwo uprawiać. W interesie zbożowym zupełnie spokojnie. Zboże letnie więcej obniżyło się w cenie, aniżeli

pszenica. We Francyi obniżyły się ceny pszenicy o 1—2 sz. na kwarterze. Belgia zaś trzyma się mocniej. W New-Yorku obniżyły się również produkta chlebowe.

Do brzegów naszych przybyło od 5 lutego 58 ładunków, z tych 13 pszenicy, 23 jęczmienia, 3 grochu i owsa. Dowozy wszystkich gatunków zboża krajowego i zagranicznego w ubiegłym tygodniu były mierne, z wyjątkiem jęczmienia zagranicznego, który przybył w znacznej ilości. W pszenicy krajowej interes był słaby, a pomimo słabych dowozów trudno było osiągnąć ceny poniedziałkowe.

Żądania na pszenicę zagraniczną ograniczyły się do zaspokojenia koniecznych potrzeb a tu gdzie szło o zbycie ze statków musiano się zgodzić na obniżenie ceny.

W jęczmieniu interes również był spokojny.

Owies był mało poszukiwany, a ceny ostatnie trudno można było osiągnąć.

Interes w towarze przybywającym jak pszenicy był słaby, a ceny notowane są niższe; jęczmień niższy o 6 p. do 1 sz.

Petersburg, 16 lutego. (Gielda). Kursa weksli na początku mocno się trzymały; przy zamknięciu obniżyły się do 32½ na Londyn a 342 cent. na Paryż.

Pożyczki premiowe 1 emisyi płacono 138½, za 2 emisyją płacono 138½.

Pięcioprocentowe bilety bankowe: 1 emisyi płacono 88, 2 emisyi płacono 87½.

Akcyje dróg żelaznych: wielkiego towarzystwa płacono 121½—121¼. Warsz. Terespolskie żądano 95, płacono 94½.

Akcyje towarzystwa ubezpieczeń od ognia: Pierwsze ruskie za 400 rs. ofiarowano 535; drugie ruskie za 150 rs. ofiarowano 168; Salamandra za 250 żądano 250; St. Petersburgskie za 200 płacono 206; moskiewskie za 200 płacono 240, ruskie za 50 żądano 62.

Za Łój żółty świeczny 1 gatunku z dostawą w sierpniu 50½, ofiarowano 50. W miejscu kupiono w tych dniach dla fabryk 400 beczek po cenie 50½—50¼. Dziś żądają 53—51½ wedle dobrei.

Konopie bez obrotów.

Lnę sprzedano 50 ton. po 50 rs. za berkow., za malinkowski żądano 52, za rzewski 48 rs.

Stan czynności Banku Polskiego.

Od d. 6 do 13 lutego.

1. Eskonto weksli krajowych:			
w Warszawie			
portfel w d. 13 lutego	2,519,574.14	—	43,191.60½
(Eskont 207,521.90 zwróc. 248,713.50½)			
2. w Łodzi			
portfel w d. 13 lutego	408,545.18½	+	18,887.51
(Eskont 63 593.91 zwróc. 44,712.40)			
3. w Włocławku			
portfel w d. 13 lutego	473,514.42½	bez zmiany	
(Eskont — — zwróc. — —)			
4. Skup weksli zagranicznych.			
portfel w d. 13 lutego	183,316.75½	—	45,415.60
(Nabyto — — zwróc. 45,415.60)			
5. Zaliczenia na papiery publiczne			
wynosiły w d. 13 lutego	528,001.—	+	4,181.—
(Udzielono 16,633 zwróc. 12,502)			
6. Pożyczki na zastaw towarów			
w składzie warsz. w d. 13 lutego	380,817.56	—	26,700.—
(Udziel. na wełnę 2,951.30 zwróc. 3,521.30)			
(" " towary 199.32 " 26,329.32)			
7. Pożyczki na zastaw kosztowności			
wynosiły w d. 13 lutego	846,260.00	+	694.—
(Udzielono 7,699.95 zwróc. 7,005.95)			
8. Otwarte kredyty			
wynosiły w d. 13 lutego	4,578,864.73½	—	141,971.50½
(Udziel. 742,234.87 zwróc. 884,206.37½)			
9. Stan kasy			
w dniu 13 lutego w srebrze	2,583,002.85¼	—	5,024.64¾
dto " złocie	43,967.58½	bez zmiany	
dto " bil. Ban. Pol.	783,717.—	+	124,246.—
dto " dto Ces.	695,371.—	+	12,278.—
	Łącznie	4,106,058.43¾	+ 145,524.—

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

W dniach 26 i 27 lutego r. b. zaczynając od godziny 10 z rana, odbędą się w Banku Polskim w obecności delegowanych od władz rządowych publiczne posiedzenia, w celu włożenia do kół numerów listów likwidacyjnych w d. 1 marca z obiegu wycofać się mających.

— *Chmiel.* Do miejscowości najwięcej zajmujących się uprawą chmielu, należy obecnie Nowy Tomyśl w Prusach, prowincji poznańskiej. Zaczęto się tam trudnić uprawą od roku 1838 i takowa ciągle się powiększa, tak, że zbiory obecnie dochodzą do 40,000 cetn. Produkt ten jest bardzo przydatnym do wyrobu piwa i chętnie jest nabywanym przez bawarskich i czeskich hurtowych handlarzy. Dochód w roku 1860 wynosił 2,200,000 tal., uprawa chmielu w tym miejscu zatrudnia 10,000 ludzi, którym dobrobyt czynność ta zapewnia.

OGŁOSZENIA.

Dobra Ziemskie Orłów,

do których należą Orłowska wieś i osada Gruszkowizna, położone w powiecie Kutnowskim pomiędzy fabrykami cukru, odległe od stacji kolei żelaznej warszawsko-bydgoskiej Pniewo mila jedna, od miasta Kutna mil 2; sprzedane zostaną w drodze działów pomiędzy sukcesorami: Józefy i Ambrożego, małżonków Skarzyńskich, przez licytację publiczną, w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 3 (15) marca roku bieżącego o godzinie 4-tej po południu.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 71,060 kop. 60. — Wadyum oznaczone jest na rs. 6,000.

Blizsze objaśnienia i warunki powziąć można w kancelaryi pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 i w kancelaryi mecenasa Zygmunta Krysińskiego pod Nr. 556 przy ulicy Długiej. (Nr. 85—1 2) (D. W.)

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

Paryż, 19 lutego. Konferencja oświadczyła, że z powodu zgodzenia się Grecji stosunki dyplomatyczne turecko-greckie ipso facto przywrócone zostały, natępnie rozwiązała się „Constitutionnel” donosi: Konferencja zdała na Lavaletta wyznaczenie dnia wyjazdu posłów tureckiego i greckiego.

Bruksella, 19 lutego. Komisja senatu przyjęła ustawę o drogach żelaznych.

Kursa telegraficzne.

(Ajencji Rudolfa Okręł).

	z dnia 19		z dnia 17	
	za rubel srebrny		za rubel srebrny	
<i>Petersburg, dnia 19 lutego.</i>				
Wexle na Londyn 3 mies.	—	32 ⁵ / ₈	—	32 ⁵ / ₈
ditto „ Hamburg 3 „	—	—	—	29 ¹ / ₂
ditto „ Amsterdam 3 „	—	162	—	163
ditto „ Paryż 3 „	—	339 ¹ / ₄	—	342
ditto „ Berlin 15 dni za 100 R.	—	—	—	—
5 ta Pożyczka Stieglitza	—	—	—	—
6 ta „ „	—	93	—	—
7 ma „ Rotschilda	—	—	—	—
Nowa Pożycz. Premio. z r. 1864	—	140 ¹ / ₂	—	138 ⁵ / ₈
„ „ 1866	—	139 ³ / ₄	—	138
5 ⁰ / ₀ Bilet Bank. 1e —, 2e.	—	88 ¹ / ₂	—	88
Akcyje Wielkiego Towrz. dróg żel.	—	122 ³ / ₈	—	121 ³ / ₈
Obligacje	—	—	—	90
Akcyje dr. żel. Warsz. Terespolskiej	—	95 ¹ / ₂	—	94 ¹ / ₂
6 ⁰ / ₀ Metaliki	—	—	—	—
4 ⁰ / ₀ „ Kupon z Lutego z Sierpnia	—	—	—	—
Imperyały	—	—	—	—
Dyskonto 6 ⁸ / ₈	—	—	—	—

Kursa Giełdy Warszawskiej.

Monety i Banknoty.	z dnia 20 / z d. 19	
	żąda.	placono
Półimperiał.....Rs.	—	6.2
Napoleonador.....	—	—
Dukat ważny.....	—	3.42 ¹ / ₂
Rubel srebrny.....	—	—
Talar pruski..... (— ⁰ / ₀)	—	—
Gulden austriacki..... (— ⁰ / ₀)	—	—
Papiery publiczne.		
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.	86.20	85.87
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.	81.20	80.87
1 ⁰ / ₀ Listy likwidacyjne.....	70.28	69.95
Oblig. Towarz. Kre. Z. za 100 Rs.	99.50	99.17
Oblig. skarbowe rs. 100... „	—	80
„ „ „ „ 500... „	—	101.50
Certyf. ban. A ztp. 300... „	—	50.75
„ „ „ „ 200 op. kup... „	—	32.67
„ „ „ „ ditto bez kup... „	—	26.75
Akcyje kol. żel. W. W. 5 ⁰ / ₀ ... „	65.50	64
3 ⁰ / ₀ oblig. W. W. 500 fr... „	—	—
Akcyje kol. żel. W. B... „	68	—
Akcyje Żeg. Par. rs. 100... „	—	—
Bilet skarbow. 100 rs... „	—	—
Cert. kom. likw 100 rs... „	—	—
5 ⁰ / ₀ bil. Pań. 100 rs. op. kup... „	88.50	88.17
4 ⁰ / ₀ metal. za sier... „	—	101.
dit o za luty... „	101 ¹ / ₄	101.
5-ta pożyczka... „	—	—
6-ta „ „ „ „ „	—	—
Akcyje wielkiej kompanii	—	121
kolet żel. za 125 rs... „	—	—
4 ¹ / ₂ ⁰ / ₀ obl. ditto 2000 f. 500 „	—	—
Nowa pożycz. ros. 5 ⁰ / ₀ zr. 1864 „	141.50	139.67
„ „ „ „ z r. 1866 „	140.50	146
5 ⁰ / ₀ Akc. k. żel. W. Teres lib „	95	94.50
Oblig. ditto ditto „	—	90.50
5 ⁰ / ₀ „ Fabr. Łódzkie... „	85	—
Wexle.		
Berlin 100 t. 2 m. (119 ⁵ / ₈) „	108.75	108.60
ditto krótki (119 ² / ₈) „	108.60	108.45
Gdańsk ditto ditto (—) „	—	—
Moskwa 100 rs. 1 mies. „	—	—
Petersburg 100 rs. krótki „	—	—
ditto 1 mies. „	—	—
Wiedeń 150 fl. 2m. (101) „	90.90	—
Hamburg 300 Bnk. ditto „	—	—
Londyn 1 ft. st. 3 mies. „	7.42 ¹ / ₂	7.40
Paryż 300 ir. 2 mies. „	88.95	—

Wartość kuponu: List. zast. 64¹/₈. L. likw. 88³/₈. Obl. sk. 15⁵/₈. Poż. prem. 1 em. 51⁴/₈, 2 em. 21¹/₈.

Kursa walut zagranic. dziś wyższé, obroty w wexlach male. Listy zast., placono po kursie wczorajszym listy likwid. wyżej. Listy zastawne 5⁰/₀ ruskie po 96.

Kursa telegraficzne.

(Ajencji Rudolfa Okręł)

	Berlin, dnia 19 lutego.	
	z d. 19	z d. 18
Bilety Banku Rossyjskiego dto	82 ⁷ / ₈	83
Wexle na Warszawę z tet. kr. dto	82 ¹ / ₂	82 ³ / ₈
„ „ „ Petersburg 3 tyg. za 100rr.	91 ⁷ / ₈	91 ⁷ / ₈
„ „ „ „ 3 mies. dto	90 ⁷ / ₈	90 ⁷ / ₈
„ „ „ Londyn 3 mies. za 1 f. st.	—	6.23 ¹ / ₄
„ „ „ Paryż 2 „ 300 fr.	—	81 ¹ / ₂
„ „ „ Hamb. 2 „ za 300 bmk.	—	150 ¹ / ₂
„ „ „ Wiedeń 2 „ za 150 zlr.	83	82 ¹ / ₄
Listy zastawne 4 ⁰ / ₀ ... za 90 rs.	67	66 ³ / ₄
Listy likwidacyjne.....	57 ¹ / ₂	57 ⁵ / ₈
Obligacje skarbowe 4 ⁰ / ₀ .. dto	68 ³ / ₄	68 ³ / ₄
Koleje Rosyjskie po 125 rs. za 93 rs.	83 ³ / ₄	83 ³ / ₈
Akcyje Drogi Żel. Terespolskiej...	—	—
Obligacje Drogi Żel. Terespolskiej	78 ³ / ₄	78 ³ / ₄
Akcyje Drogi Żel. Warsz.-Wied ..	59 ¹ / ₄	53 ³ / ₈
Akcyje Drogi Żel. Warsz.-Bydg ..	62 ⁵ / ₈	62 ⁵ / ₈
1-sza pożyczka premiowa z r. 1864	120 ¹ / ₂	120
2-ga „ „ „ z r. 1866	119 ¹ / ₂	119 ¹ / ₈
Żyto na targu... { za wispel z 2000	52 ³ / ₄	52 ¹ / ₂
„ „ „ „ { f. cel. czyli 2442	52 ¹ / ₄	51 ³ / ₄
„ „ „ „ { fut. ros. w jesien	—	—
Dyskonto... 4 ⁰ / ₀	—	—
Wiedeń.		
Wexle na Londyn.....	122.40	123.50
„ „ Hamburg.....	90.30	91.10
„ „ Paryż.....	48.70	49.10
Pożyczka Narodowa.....	67.90	68.
3-proc. Metaliki.....	61.90	62.
Akcyje Banku Kredytowego.....	287.80	284.80
Dyskonto..... 4 ⁰ / ₀	—	—
Paryż.		
Renta 3 ⁰ / ₀	1.40	71.50
Renta włoska.....	8.20	58.
Akcyje Kredytu Ruchomego.....	2.96	2.95
Dyskonto..... 2 ¹ / ₂ ⁰ / ₀	—	—
Londyn.		
3 ⁰ / ₀ Papiery (Consols).....	93	93
Dyskonto..... 3 ⁰ / ₀	—	—
Targ zbożowy. Bez ożywienia, ceny nom. nie zmienione.		
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą		
dnia 20 lutego stóp 5 cali 5.		
Pogoda.		



KOLEJE ŻELEZNE

ODCHODZĄ:

Z Warszawy: Do Sosnowa i Granicy, pociąg pospieszny o godzinie 6 minut 30 rano i pociąg osobowy o godzinie 11 rano. Do Alexandrowa, pociąg osobowy o godzinie 1 minut 33 po południu i pociąg pospieszny o godzinie 6 minut 30 rano. Do Terespolu, pociąg osobowy o godzinie 10 rano. Do Petersburga, pociąg pospieszny o godzinie 11 rano i pociąg osobowy o godzinie 11 w nocy.

PRZYCHODZĄ:

Do Warszawy: Z Sosnowic i Granicy, pociąg pospieszny o godzinie 8 minut 51 w wieczór i pociąg osobowy o godzinie 5 minut 38 po południu. Z Alexandrowa, pociąg osobowy o godzinie 3 po południu i pociąg pospieszny (razem z Granicznym). Z Terespolu pociąg osobowy o godzinie 5 minut 36 po południu. Z Petersburga, pociąg pospieszny o godzinie 5 minut — po południu i pociąg osobowy o godzinie 4 minut — rano.

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:
Do Radomia o godz. 10 rano, omnibus; do Lublina o godz. 1 popoł., kareta; — do Łomży o godz. 2 popoł., kareta; — do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus; — do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus; do Radomia o godz. 6 minut 30 po poł., kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:
W Poniedziałek. Do Piaseczna o godz. 12 w południe, wózkowa.

ALEKSANDER II.

CESARZ WSZECH ROSSYI, KRÓL POLSKI

etc. etc. etc.

Wiadomo czynimy, iż Trybunał Handlowy w Warszawie w Imieniu Naszem wydał wyrok osnowy następującej:

OBEJNI:

Komosiński Prezes Działo się na sessji Trybunału Handlowego w Mrozowski Sędziowie Warszawie dnia 13 (25) stycznia 1869 r. Rodkiewicz

(podpisano) Komosiński Prezes.

(podpisano) Andrychiewicz, pod pisarz.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozpoznaniu podania Jana Gawńskiego właściciela zakładu młyna parowego Nr. 2031/2b oraz przyległych tamże possessy Nr. 2031/2 c i Nr. 2031/2 a w Łowiczu położonych, jak niemniej współwłaściciela nieruchomości w Warszawie Nr. 1390 b, tudzież współwłaściciela zakładu wapiennego w Rudnikach pod Częstochową, w mieście Łowiczu zamieszkałego, w którym tenże przedstawia, że z powodu stagnacji handlowej w kraju, utrudnionego kredytu, wymagalności kapitałów, niemożności zbycia współwłasności nieruchomości Nr. 1390 b w Warszawie trudności a nawet niepodobieństwa zrealizowania summ hipotecznych i aktywów prywatnych jemu przypadających, prócz tego opłacanie wygórowanych i coraz więkzych procentów, tudzież poniesiona strata w r. 1867/68 na wydajność mąki mniejszej o 15^o jak w innych latach, przy prawie niemożliwej onejże sprzedaży za gotowiznę—wreszcie klęska jaka dotknęła młyny przez peryodyczne i bez żadnej podwyżki spadanie cen pszenicy, od miesiąca maja do września 1868 r., z rubli srebrem 10 kop. 50 do rs. 6, stał się niewypłacalnym swoim wierzycielom, dla czego domaga się ogłoszenia jego upadłości.

Zważywszy: że gdy Gawński w zastosowaniu się jako handlujący do przepisu art. 440 Kod. Hand. zadeklarowywał w sposób powyżej opisany swoją niewypłacalność, przeto odpowiednio art. 448 i dalszych tegoż prawa, upadłość jego ogłosić i inne ku temu rozporządzenia wydać wypada, przy ustanowieniu daty upadłości z dniem zaniesionego podania, to jest z dniem dzisiejszym. Dla tego

Trybunał Handlowy w Warszawie

Upadłość Jana Gawńskiego właściciela zakładu młyna parowego Nr. 2031/2 b oraz przyległych temuż possessy Nr. 2031/2 c i Nr. 2031/2 a w Łowiczu położonych, jak niemniej współwłaściciela nieruchomości w Warszawie Nr. 1390 b, tudzież współwłaściciela zakładu wapiennego w Rudnikach pod Częstochową, w mieście Łowiczu zamieszkałego ogłasza. Czas zaczęcia się takowej z dniem dzisiejszym określa. Opieczetowanie wszelkiego majątku do tegoż Gawńskiego należącego, pod powyższymi numerami w mieście Łowiczu lub gdziebądź indziej znajdując się mogącego rozporządza i do dopełnienia tego, Podsekda Sądu Pokoju w Łowiczu deleguje. Kuratorami Upadłości Walentego Przyjemskiego Obrońcą Sądowego i Walerego Zygańdewicza mianuje. Na Sędziego Komisarza Wgo Rodkiewicza Sędziego Trybunału przernacza. Do wniesienia tego wyroku do hypotek wyżej wymienionych nieruchomości Kuratorów upoważnia. Osobę upadłego przez oddanie go pod dozór policyjny miejscowy zabezpieczyć nakazuje. Wpis na r. 3, jako w obiekcie niepewnym ustanawia i opłatę takowego na Masę wkłada. Mocą tego wyroku w I Instancyi pod tymczasową egzekucją mimo opozycji i apelacyi wydanego—zawieszenie którego na tablicy Trybunału Handlowego i podanie go do pism Kuratorom poleca.

(podpisano) W. Komosiński Prezes.

(podpisano) W. Andrychiewicz pod pisarz.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom Sądowym, aby wyrok niniejszy wyegzekwowali. Prokuratorowi Sądu Appellacyjnego Królestwa i Prokuratorom Trybunałów Cywilnych, aby tego dopilnowali, Komendantom Wojskowym i Urzędnikom siły zbrojnej, aby dodali pomocy wojskowej, gdy o tę prawnie wezwani będą.

Za zgodność niniejszego głównego wyciągu ze swoim oryginałem na papierze bez stempla pisany, w aktach Trybunału Handlowego w Warszawie znajdującym się świadczę i dla Kuratorów wydaję.

Warszawa dnia 14 (26) Stycznia 1869 r.

(L. S.) (podpisano) W. Andrychiewicz pod pisarz.

Sędzia Kommissarz Massy Upadłości Jana Gawńskiego.

Wzywa wszystkich wierzycieli massy Upadłości Jana Gawńskiego, aby się w dniu 11 (23) lutego roku bieżącego o godzinie 5 z południa w Trybunale Handlowym w Warszawie, w domu pod Nr. 549 odbywającym osobieście lub przez umocowanych do tego specjalnie stawili celem podania potrójnej listy kandydatów na Syndyków tymczasowych wyrzeczonej massy.

Warszawa, d. 3 (15) lutego 1869 r.

A. Rodkiewicz.

(Nr. 78)

(D. W.)

Do wiedzy wszystkich szanownych Interessantów w stosunkach z reprezentowanym przezemnie Towarzystwem Assekuracyjno-Transportowym i wprost zenną zostających, donoszę, że P. Teodor Sengbusch z kantoru mego z dniem 1 (13) lutego roku bieżącego oddalony został.

Leonard Weyhausen.

(Nr. 84—2—3)

(1608)

EKSTYNTORY

czyli Patentowane Sikawki przenośne do gaszenia ognia, odznaczające się nadzwyczajną łatwością w użyciu, gotowością w każdej chwili potrzeby ratunku, praktycznością pod każdym względem i szczupłością zajmowanego miejsca, dostarcza

**DOM HANDLOWO-KOMISSOWY
Wyróbów Technicznych
LEOPOLDA MEYER**

w Warszawie

przy ulicy Długiej Nr. 557 (nowy 32) na Potkańskim

Szczegółowy opis w języku ruskim, polskim i niemieckim wraz z rysunkami i cennikiem przesyła się na żądanie gratis.



Dokonane próby publiczne w obec JW. Hrabiego Namiestnika i przedstawicieli Władz krajowych, jako też pochlebne ocenie w raporcie Specjalnej Komisji Techników i Inżynierów m. Warszawy potwierdzające nadzwyczaj skuteczne działanie *Ekstyntorów* już w zupełności zagranicą przyznanych, będące zarazem zaszczytnym zaleceniem dostarczanych przezemnie *Ekstyntorów* ocenionych przez Specjalistów i wszystkie pisma krajowe a nadewszystko zaopatrzenie w takowe b. Zamku Królewskiego, Warszawskiej Drogi Żelaznej Terespolskiej i Łódzkiej, wielu zakładów i fabryk Królestwa, fabryki płótna w Żyrardowie, wielu cukrowni krajowych, Władz Rządowych w Kaliszu, oraz wielu zakładów prywatnych, pozwala mi rekomendować takowe wszystkim dbającym o dobro swe właścicielom nieruchomości i nieruchomości w Warszawie i na prowincyi oraz w Cesarstwie.

Żądania wszelkie szybko i punktualnie wypełnione będą.

Posiadając używalność Patentu PP. Dick & Comp. w obrębie Królestwa, jako też wyłączność sprzedaży *Ekstyntorów* zaopatrzonych w patent i stempel rzeczonyj Fabryki, za dobroć takowych poręczam i gwarantuję.

Leopold Meyer.

(Nr. 66—2—15)

(1431)

RUSKIE

Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia

w Petersburgu.

z kapitałem zakładowym Rs. 2,500,000.

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju ruchomości domowych, towarów, ruchomości i zapasów fabrycznych i gospodarskich, przeciw *stratom od ognia* pod bardzo korzystnymi warunkami.

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością.

Dla ubezpieczenia się w Towarzystwie *Ruskim* pozwolenie Rządowej Instytucji assekuracyjnej stosownie do postanowienia Komitetu Urządzającego z dnia 6 (18) września r. b. *nie jest więcej wymaganiem.*

Generalny Agent *Mikołaj Rotwand.*

Biuro przy ulicy Elektoralnej w domu Wgo Feldhusen pod Nr. 4 (dawniej 745/6) obok Gmachu Bankowego.

(Nr. 1384)

(16601)

Młody człowiek z gruntowną znajomością języka polskiego, niemieckiego i ruskiego, obeznany z czynnościami handlowymi a szczególnie z prowadzeniem ksiąg handlowych życzy sobie znaleźć odpowiednie swym zdolnościom zajęcie w godzinach wieczornych.

Pismienne oferty przyjmuje Redakcyja niniejszego pisma pod lit. M. H.

(Nr. 62—3—3)

(1113).

INTERES INTRATNY

dla przemysłowców, mianowicie dla właścicieli przedsiębiorstw drogueryjnych, materyalnych, perfumeryjnych oraz zakładów kąpielowych.

Ze względu na objawiającą się potrzebę, rozdane być mają w komis składy moich fabrykatów ekstraktu słodowego Hoffa. Starający się o takowe zechcą przy złożeniu dobrych rekomendacyj odwołać się do pisma, w którym niniejsze ogłoszenie przeczytali.

Jan Hoff,

Król. radca komisowy i dostawca nadworny
w Berlinie, Neue Wilhelms-Strasse Nr. 1.
(Nr. 82—2—2) (1667)

ZNACZNE OBNIŻENIE CEN

EXTRAKTU MIĘSNego LIEBIGA

WYRABIANEGO W AMERYCE W ZAKŁADACH:

Liebig's Extract of Meat Compagny Limited London.

Wyrób prawdziwy (originalny) jest wtenczas, jeżeli banderolla każdego słoika zaopatrzona jest w podpisy: **Doktorów Barona J. von Liebig i M. von Pettenkoffer.**

Dostać go można we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach **po cenach detalicznych:**

1 1/2 ang. w sł. 1/2 ang. w sł. 1/4 ang. w sł. 1/8 ang. w sł.
Rs. 3 kop. 70 Rs. 1 kop. 90 Rs. 1 kop. 5 kop. 55.

Sprzedaż hurtowa w domu handlowym **J. Freider et Comp.**
ulica Senatorska Nr. 468/9.

Ernest Gay

Generalny Agent dla Król. Pol.

(Nr 54)

(927)

SPRZEDAŻ WYROBÓW

Towarzystwa Przemysłowo-Handlowego

W ULADÓWCE

Ulica Rymarska naprzeciw Banku dom JW. hr. Przędzieckiego N.411a

Mianowicie:

Wódki słodzone i nie słodzone i czysta żytniówka doskonale rektyfikowana i t. p.

Likiery na sposób zagraniczny, Francuzkie, Holenderskie i Włoskie.

Rhum Jamaika i Arac de Goa.

Alkohol zdalny dla PP. Fabrykantów perfum, Aptekarzy i Fotografów.

Ocety w różnych gatunkach jako też doskonałe wody kolońskie.

PP. Handlującym oraz Właścicielom Cukierni, Restauracyj, Handlów Win i t. p. odstępuje się znaczny rabat.

(Nr. 1376)

(4458)

W jednym z tutejszych domów handlowych znajdzie pomieszczenie **MŁODZIEŃC**, któryby biegle i wprawnie pisał po polsku i po niemiecku.

Reflektanci zgłaszać się zechcą na ulicę Orłą do domu Nr. 800, mieszkania Nr. 10, każdodziennie pomiędzy 2 a 3 popołudniu.

(Nr. 58—3—3)

(1061)

Nowo założony DOM KOMMISSOWO-HANDLOWY

ORAZ

SKŁAD HURTOWY OKOWITY

M. HIRSZFINKEL

w Warszawie,

w Alejach przy ulicy Jerozolimskiej Nr. 1582, Dom Granzowa,
w bliskości dworca W. W. Kolei Żelaznej,

ma zaszczyt polecić swoje usługi J.W. i W. obywatelom i Dziedzicom Dóbr Ziemi, którzyby zamierzali skutecznie sprzedaż okowity bądź z natychmiastową odstawą lub też z odstawą na późniejsze terminy.

Zaopatrzwszy się w znaczne Magazyny gotów, jestem przyjmować wszelkie transporta okowity w komis, ofiarując czynić stosowne na każdy transport zaliczenia pod warunkami dla Panów Kundmanów najdogodniejszymi, mając najrozleglejsze stosunki ze składnikami, Dystylarniami i w ogóle z osobami kompetentnymi w fachu, zapewnić mogę, iż wszelkie zlecenia i operacje w tej gałęzi mnie powierzone z zadowoleniem zlecenia dających uskutecznione zostaną.

Dla zabezpieczenia od ognia wszelkie transporta zaasekurowane będą niezwłocznie w Instytucjach ubezpieczeń.

(Nr. 68—3—6)

(1220)

Przy jednej z pryncypalnych ulic jest do najęcia od Wielkiej Nocy

SKLEP OBSZERNY

pod korzystnymi warunkami. Bliższą wiadomość poważać można w Kantorze Wexlu i Loteryi A. Wertheim ulica Rymarska Nr. 471e.

(Nr. 28—4—4)

(178)

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Podaje do wiadomości, że dla ułatwienia przewozu Machin i wyrobów żelaznych Drogią Żelazną, zapewnionym zostaje rabat 20% na opłacie Taryfą od przewozu przedmiotów tych ustawnionej każdemu, kto w czasie od dnia 3 (15) lutego roku bieżącego po koniec 1869 r. przewiezie z Warszawy do Terespoła 50,000 lub więcej pudów Machin i wyrobów żelaznych.

(Nr. 81—2—3)

(Dz. W.)

BRACIA

& Comp.



LURIE

w Pińsku

przyjmują przewożkę towarów w Warszawy do wszystkich przystani Nadnieprowskich, a mianowicie do Kijowa, Czerkassów, Kremenczuga i Ekaterynosławia;—drogą żelazną Terespolską do Brześcia, ztąd wodą do Pińska, a z Pińska parostatkami, za cenę najbardziej umiarkowaną.

Zamówienia przyjmuje **E. ELIASSOHN** w Warszawie, ulica Nalewki Nr. 2256 (26).

(Nr. 69—4—6)

(1223)

Niżej podpisany podejmuje się wszelkich komisów dla cukrowarstwa, dostarcza najlepsze nasienie buraków cukrowych, formy cukrowe, aparaty wszelkie, kotły parowe najlepsze, kompletne maszyny, wagi centymetralne, krew suchą, płaty wełniane, plecionki do press, sieci metalowe, blachy do pras pily (Rübensägen), olej do smarowania maszyn, maszyny rolnicze, plugi, byki holenderskie, nasiona agronomiczne, słowem wszelkie zapotrzebowania pod warunkami dogodnymi. Tudzież zakupuje z królestwa znaczne partie proszku węgla zwierzęcego tak zużytego jakoteż odpadku nowego węgla za gotowe pieniądze.

Robert Burger w Magdeburgu (Prussy).

korrespondent honorowy wszelkich pism fachowych przemysłu cukrowniczego dotyczących: (Nr. 1310) (16725)

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektooralnej, Nr. 795 naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego „Robinsa i Komp.” z Londynu.

CEGŁY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen”

GLINY ogniotrwałej

KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.

TEKTURY smołocowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku.

(Nr. 1375)

(1771)